

Sygn. akt I Ns 62/15

POSTANOWIENIE

Dnia 6 października 2016 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSR Tomasz Makaruk

Protokolant Kinga Klemarczyk

Po rozpoznaniu w dniu 22 września 2016 r. w Zambrowie na posiedzeniu jawnym sprawy

z wniosku B. K.

z udziałem S. K.

o podział majątku wspólnego

postanawia:

I. ustalić, że w skład majątku wspólnego B. K. i S. K. wchodzi:

1) prawo własności następujących ruchomości:

a) lodówki,

b) pralki,

c) stołu z krzesłami,

d) dwóch telewizorów (...),

e) wersalki i kanapy,

f) 2 komód i szafy na korytarzu,

g) samochodu osobowego marki V. (...) kat, rok produkcji (...), nr rej. (...), nr VIN (...),

h) kuchni gazowej,

i) mebli kuchennych wykonanych, jako zabudowa pod wymiar,

j) garderoby wykonanej jako zabudowa pod wymiar,

k) telewizora (...) 42 – calowy nabyty w 2012 r.,

l) okapu kuchennego,

m) kuchenki mikrofalowej,

n) łóżka małżeńskiego wraz z materacem,

o) komody z pokoju dziennego,

- p) sześciu sztuk żyrandoli,
- q) żaluzji materiałowych w 6 oknach,
- r) komputera przenośnego typu notebook marki S. z 2012 r.,
- s) samochodu osobowego marki N. (...) kat, rok produkcji (...), nr rej. (...), nr VIN (...);
- 2) wierzytelność w wysokości 800 (osiemset) złotych z tytułu sprzedaży przyczepki samochodowej;
- 3) środki zgromadzone przez wnioskodawcę B. K. na indywidualnym koncie ubezpieczonego w wysokości 17.279,50 (siedemnaście tysięcy dwieście siedemdziesiąt dziewięć i 50/100) złotych;
- 4) środki zgromadzone przez uczestniczkę S. K. na indywidualnym koncie ubezpieczonego w wysokości 10.967,28 (dziesięć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt siedem i 28/100) złotych;
- II. ustalić, iż uczestniczka S. K. poniosła nakład na majątek wspólny (w postaci spłaty pożyczki) w wysokości 8.290,90 (osiem tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt i 90/100) złotych;
- III. ustalić, iż z majątku wspólnego B. K. i S. K. został dokonany nakład na majątek osobisty uczestniczki S. K. w wysokości 249.078,81 (dwieście czterdzieści dziewięć tysięcy siedemdziesiąt osiem i 81/100) złotych;
- IV. ustalić, iż z majątku osobistego B. K. został dokonany nakład na majątek osobisty uczestniczki S. K. w wysokości 17.400 (siedemnaście tysięcy czterysta) złotych;
- V. dokonać podziału majątku wspólnego B. K. i S. K. w ten sposób, iż:
- a) wnioskodawcy B. K. przyznać na wyłączną własność majątek szczegółowo opisany w: pkt I. ppkt 1 lit. od a) do g), w pkt I ppkt 3 niniejszego postanowienia,
- b) uczestniczce S. K. przyznać na wyłączną własność majątek szczegółowo opisany w: pkt I ppkt 1 lit. od h) do s), w pkt I ppkt 2 i w pkt I ppkt 4) niniejszego postanowienia;
- VI. zasądza od uczestniczki S. K. na rzecz wnioskodawcy B. K. tytułem dopłaty kwotę 136.162,84 (sto trzydzieści sześć tysięcy sto sześćdziesiąt dwa i 84/100) złotych płatną w terminie 6 (sześciu) miesięcy od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia temu terminowi płatności;
- VII. nakazuje uczestniczce S. K. wydać wnioskodawcy B. K. majątek opisany w pkt I ppkt 1 lit od a) do f) niniejszego postanowienia;
- VIII. wartość przedmiotu sprawy ustalić na kwotę 314.566,49 (trzysta czternaście tysięcy pięćset sześćdziesiąt sześć i 49/100) złotych, a opłatę od wniosku na kwotę 1.000 (jeden tysiąc) złotych i uznać ją za uiszczoną do kwoty 200 (dwieście) złotych przez wnioskodawcę B. K.;
- IX. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Zambrowie) z dopłaty zasądzonej w pkt. VI (szóstym) postanowienia na rzecz wnioskodawcy B. K. kwotę 2.897,73 (dwa tysiące osiemset dziewięćdziesiąt siedem i 73/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
- X. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Zambrowie) od uczestniczki S. K. kwotę 3.097,74 (trzy tysiące dziewięćdziesiąt siedem i 74/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
- XI. ustala, iż w pozostałym zakresie strony ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca B. K. wniósł o dokonanie podziału majątku wspólnego nabytego w trakcie małżeństwa z S. K. w okresie obowiązywania ustroju wspólności majątkowej, a więc od 10 czerwca 2000 r. do 18 listopada 2005 r., kiedy to strony mocą umowy ustanowiły rozdzielną majątkową. Wskazał, iż w tym okresie została nabyta lodówka, pralka, kuchnia gazowa, stół z krzesłami, dwa telewizory (...), zestaw wypoczynkowy, zestaw mebli pokojowych oraz zestaw muzyczny T.. Ponadto w okresie tym strony rozpoczęły budowę domu na nieruchomości stanowiącej własność uczestniczki, która to budowa zakończyła się kilka lat później.

Uczestniczka S. K. poparła, co do zasady wnioszek, ale domagała się ustalenia przez Sąd nieważności małżeńskiej umowy majątkowej z dnia 18 listopada 2005 r., jako pozornej, wskazując, iż wspólność majątkowa stron ustała dopiero z dniem 3 stycznia 2015 r., kiedy to uprawomocnił się wyrok rozwodowy.

Prawomocnym postanowieniem wstępnym (o dopuszczalności takiego postanowienia Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1971 r. III CZP 35/71; OSNC 1972/1/4) z dnia 23 kwietnia 2015 r. Sąd uznał za nieważną, zawartą przez B. K. i S. K. w dniu 18.11.2005 r. w Z. w Kancelarii Notarialnej notariusz J. G. (1) (...) umowę o wyłączeniu wspólności ustawowej.

W związku z powyższym wnioskodawca wniósł o objęcie postępowaniem także szeregu dalszych ruchomości nabytych przez strony w okresie późniejszym (k.243-244,248) oraz domagał się rozliczenia nakładu z majątku wspólnego stron na majątek osobisty uczestniczki w postaci budynku mieszkalnego wzniesionego na nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) położonej w miejscowości C., dla której Sąd Rejonowy w Zambrowie prowadzi księgę wieczystą KW (...) wraz z zagospodarowaniem terenu. W toku postępowania B. K. domagał się także rozliczenia nakładu ze swojego majątku osobistego na majątek osobisty uczestniczki w kwocie 17.400 zł, tj. pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży ciągnika stanowiącego majątek osobisty wnioskodawcy i pieniędzy uzyskanych tytułem odszkodowania z KRUS-u, które zostały przeznaczone na budowę domu.

Uczestniczka S. K. zasadniczo potwierdziła skład ruchomości wchodzących w skład majątku wspólnego, z tym, że, jak wyjaśniła, sprzedała w 2014 r. zgłoszoną do rozliczenia przez wnioskodawcę przyczepkę samochodową, zaś pieniądze przeznaczyła na potrzeby rodziny. Przyznała też, że strony wzniosły na jej nieruchomości budynek, ale na jego wykonanie poszły też pieniądze stanowiące jej majątek osobisty: cegły o wartości 10.000 zł pochodzące z rozbiórki wcześniej istniejących budynków, wybudowanie budynku mieszkalnego przez jej ojczyma J. W., którego to praca o wartości 50.000 zł stanowiła darowiznę dokonaną wyłącznie na jej rzecz, kwota 30.000 zł darowizny jaką otrzymała od J. W. na nabycie materiałów budowlanych. Przyznała, iż wnioskodawca przeznaczył kwotę 7.000 zł ze swojego majątku osobistego (uzyskaną za ciągnik) na zakup pustaków. Odnosząc się do otrzymanego przez wnioskodawcę odszkodowania podniosła, iż zostało ono w całości przeznaczone na bieżące utrzymanie rodziny. Uczestniczka domagała się także rozliczenia środków zgromadzonych na funduszach emerytalnych i środków zgromadzonych na rachunkach bankowych, a także nakładu ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny w postaci spłaty wspólnie zaciągniętego kredytu w wysokości 9.294,60 zł.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Związek małżeński S. K. z domu O. i B. K. zawarty w dniu 10 czerwca 2000 roku został rozwiązany przez rozwód bez orzekania o winie wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 11 grudnia 2014 r., który to wyrok uprawomocnił się 3 stycznia 2015 r.. Strony przez cały okres trwania małżeństwa obowiązywał ustrój ustawowej wspólności majątkowej, albowiem Umowa o wyłączenie wspólności ustawowej zawarta przez B. K. i S. K. w dniu 18.11.2015 r. przed notariusz J. G. (1)(...) została prawomocnym postanowieniem wstępnym tut. Sądu z dnia 23 kwietnia 2015 r. uznana za nieważną.

Przez większą część trwania małżeństwa stron B. K. pracował w Niemczech, zaś S. K. zamieszkiwała w Polsce i zajmowała się domem i dziećmi.

Na podstawie umowy darowizny z dnia 20 listopada 2003 r. S. K. stała się właścicielką zabudowanej działki gruntu ornego, pastwisk trwałych i rowów położonej we wsi C. o pow. 0,2010 ha oznaczonej numerem geodezyjnym (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Zambrowie prowadzona jest księga wieczysta KW (...).

Wkrótce po otrzymaniu tej działki przez S. K., małżonkowie wspólnie podjęli decyzję o rozpoczęciu na niej budowy nowego domu mieszkalnego. W wyniku rozbiórki starych budynków stojących na tej działce pozyskano cegły o wartości 2.000 zł, które wykorzystano do budowy nowego domu. Ich aktualna wartość odpowiada kwocie 2.075,19 zł.

Środki na budowę, która rozpoczęła się wiosną 2005 r., pochodziły głównie z wynagrodzenia za pracę uzyskiwanego przez B. K. w Niemczech. Oprócz tego B. K. przeznaczył na budowę i wykończenie tego domu kwotę 7.000 zł uzyskaną ze sprzedaży ciągnika stanowiącego jego majątek osobisty oraz kwotę ok. 10.000 zł z otrzymanej 8 października 2012 r. z KRUS-u kwoty 10.400 zł, jako jednorazowe odszkodowanie za doznany uszczerbek wskutek wypadku przy pracy rolniczej. Aktualna wartość materiałów, które mogły zostać kupione za tę kwotę wynosi 17.400 zł. Darowizną uczynioną przez ojczyma J. W. na rzecz S. K. była praca jego i pomocników z jego brygady oraz sprzętu o wartości 36.225,96 zł, co aktualnie stanowi kwotę 36.621 zł.

Wartość nakładu z majątku wspólnego na majątek osobisty S. K., a więc na działkę (...), stanowi kwotę 249.078,81 zł.

W trakcie trwania małżeństwa małżonkowie K. nabyli także ruchomości o łącznej wartości 11.550 zł w postaci: lodówki, pralki, stołu z krzesłami, dwóch telewizorów (...), wersalki i kanapy, 2 komód i szafy na korytarzu, samochodu osobowego marki V. (...) kat, rok produkcji 1993, nr rej. (...), nr VIN (...), kuchni gazowej, mebli kuchennych wykonanych, jako zabudowa pod wymiar, garderoby wykonanej jako zabudowa pod wymiar, telewizora LG 42 – calowy nabyty w 2012 r., okapu kuchennego, kuchenki mikrofalowej, łóżka małżeńskiego wraz z materacem, komody z pokoju dziennego, sześciu sztuk żyrandoli, żaluzji materiałowych w 6 oknach, komputera przenośnego typu notebook marki S. z 2012 r., samochodu osobowego marki N. (...) kat, rok produkcji 2000, nr rej. (...), nr VIN (...), przyczepki samochodowej. Ostatni ze wskazanych składników ruchomych został sprzedany przez S. K. w 2014 r. za kwotę 800 zł, z których to pieniędzy nie rozliczyła się ona z byłym mężem.

Strony, w trakcie obowiązywania ustawowej wspólności majątkowej, zgromadziły także środki na indywidualnych kontach ubezpieczonych: B. K. w wysokości 17.279,50 zł, a S. K. w wysokości 10.967,28 zł.

W dniu 4 listopada 2010 r. S. K. zaciągnęła na potrzeby rodziny pożyczkę w banku (...) S.A. w wysokości 21.052,63 zł. Po ustaniu wspólności majątkowej spłaciła ona ze swojego majątku osobistego część tejże pożyczki w wysokości 8.290,90 zł.

W dacie uprawomocnienia się wyroku rozwodowego na jedynym czynnym rachunku bankowym B. K. był debet w wysokości 8,76 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: częściowo zeznania wnioskodawcy B. K. (k.418v-419 w zw. z k. 166-167, 213v-214, 248v) i częściowo uczestniczki S. K. (k. 419 w zw. z k. 165v, 167-167v, 213v-214, 248-248v), zeznania świadków: J. G. (1) (k.209-209v), J. P. (k.209v-210), J. Ł. (k.210), J. G. (2) (k.210), M. K. (k.210-210v), U. K. (k.211v-212) częściowo: K. K. (2) (k.210v-211), A. K. (k.211-211v), J. O. (k.212-212v), W. D. (k.212v-213), J. W. (k.213-213v), T. O. (k.247v- 248), opinię biegłego z zakresu budownictwa J. M. wraz z wyjaśnieniami (k.319-378, 401), opinię biegłego z zakresu szacowania nieruchomości M. S. (k.258-280), wydruk księgi wieczystej (k.16-21), odpis z KW (k.22), informację z rejestru gruntów (k.33), informację (k.44), umowę pożyczki (k.58-62), faktury (k.63-119), dziennik budowy (k.121-137), dokumentację związaną z budową (k.138-164), dokumentację bankową (k.190-195), informacje (k.203,250,422-423), tłumaczenie (k.206-207), dokumentację komorniczą (k.232-239), akta I C 362/10 (k. 32) i I C 652/14 (k.23) Sądu Okręgowego.

Bezsporny w sprawie był skład ruchomego majątku wspólnego zgromadzonego przez strony w trakcie trwania związku małżeńskiego, a także wartość poszczególnych jego składników oraz sposób ich podziału, które strony zgodnie przedstawiły (k. 417v w zw. z k. 248v, k.165v-166). W tym zakresie rozbieżność dotyczyła jedynie wierzytelności za

sprzedaną przez uczestniczkę w 2014 r. za kwotę 800 zł przyczepkę samochodową – wnioskodawca domagał się jej rozliczenia, zaś uczestniczka twierdziła, iż kwota ta została przeznaczona na bieżące potrzeby rodziny. Twierdzenie to nie zostało jednak w żaden sposób sprecyzowane (na co i kiedy została przeznaczona ta kwota), a przede wszystkim pozostało nieudowodnione, co powoduje, iż wierzytelność ta podlega rozliczeniu w niniejszym postępowaniu. W tym miejscu wskazać jeszcze należy, iż wobec niekwestionowanych twierdzeń uczestniczki, iż zestaw muzyczny T. stanowi majątek osobisty wnioskodawcy, Sąd nie uwzględnił tego składnika jako majątku wspólnego stron.

Sporu pomiędzy stronami nie było także odnośnie wysokości środków zgromadzonych przez strony na indywidualnych kontach ubezpieczonych – wysokość tych środków wynika z informacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i została zgodnie ustalona przez strony na posiedzeniu jawnym w dniu 22 września 2016 r. – k.417v (podana kwota środków B. K. wymagała zmniejszenia o kwotę przypisaną w czerwcu 2010 r., a dotyczącą środków wypracowanych w maju, kiedy to strony nie były jeszcze małżeństwem; w przypadku S. K. wysokość tych środków należało zwiększyć o kwotę przypisaną w styczniu 2015 r., a więc po ustaniu wspólności majątkowej, dotyczącą jednak miesiąca grudnia 2014 r.).

Strony były także zgodne, co do tego, że uczestniczka poniosła nakład z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci spłaty, po ustaniu wspólności majątkowej, części wspólnej pożyczki, zaciągniętej w listopadzie 2010 r. – wysokość spłaconej kwoty 8.290,90 zł wynika z informacji udzielonej przez bank (k. 422-423).

Zgodne było także stanowisko stron, iż ich majątek wspólny stanowi w części nakład w postaci budynku mieszkalnego i zagospodarowania terenu działki (...) poniesiony na przedmiotową nieruchomość stanowiącą majątek osobisty uczestniczki. Najistotniejsze w sprawie były jednakże rozbieżności, co do tego w jakim zakresie inwestycja ta stanowi majątek wspólny.

W tym miejscu wskazać należy, iż Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 1 kwietnia 1998 r. w sprawie II CKN 684/97 (opublikowane L.) zgodnie z którym: „można uznać za dopuszczalne rozliczenie w postępowaniu o podział majątku wspólnego nakładów poczynionych z jednego majątku odrębnego na drugi majątek odrębny w szczególnej sytuacji, takiej mianowicie, gdy na nieruchomości stanowiącej majątek odrębny jednego z małżonków powstał kompletny obiekt kosztem zarówno majątku wspólnego, jak i majątków odrębnych każdego z małżonków”. Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, albowiem jak zgodnie przyznały strony na budowę nowego domu zostały przeznaczone stanowiące majątek osobisty wnioskodawcy pieniądze (uzyskane ze sprzedaży ciągnika stanowiącego majątek osobisty B. K.) w wysokości 7.000 zł przeznaczone na zakup pustaków i cegły o wartości 2.000 zł uzyskane z rozbiórki starych budynków stanowiących majątek osobisty uczestniczki.

Poza tymi zgodnymi twierdzeniami stron odnośnie środków pochodzących z majątków osobistych a przeznaczonych na zagospodarowanie działki (...), zgłoszone zostały także środki w odniesieniu do których była zgoda co do zasady, ale już nie co do wysokości (praca J. W. i jego brygady przy budowie domu – uczestniczka twierdziła, iż była to jego darowizna uczyniona wyłącznie na jej rzecz, a jej wartość wynosiła 43.228,57 zł (k.405) – wnioskodawca nie kwestionował tej darowizny, ale jej wysokość), a także środki co do których nie było pomiędzy stronami zgody (zgłoszona przez wnioskodawcę kwota 10.400 zł jaką uzyskał tytułem jednorazowego odszkodowania za doznany uszczerbek wskutek wypadku przy pracy rolniczej oraz zgłoszona przez uczestniczkę darowizna od J. W. kwoty 30.000 zł przeznaczonej na zakup materiałów budowlanych).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kwoty 10.400 zł, jako jednorazowego odszkodowania otrzymanego przez wnioskodawcę za doznany uszczerbek wskutek wypadku przy pracy, to wskazać należy, iż zgodnie z art. 33 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego do majątku osobistego każdego z małżonków należą przedmioty uzyskane z tytułu odszkodowania za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia albo z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę niezależnie od tego, czy zostały uzyskane na podstawie przepisów kodeksu cywilnego czy też innych ustaw (tak E. B. w komentarzu do art. 33 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego; (...)). Wnioskodawca konsekwentnie twierdził, iż pieniądze te zostały przeznaczone na wykończenie łazienki na górze, zakup drzwi na górze, paneli na korytarzu i w

jednym pokoju (k.166v). Z kolei uczestniczka twierdziła, iż pieniądze z odszkodowania zostały przeznaczone na życie, bo wówczas nie pracowali z mężem. Wskazać należy, iż gdyby wnioskodawca przedstawił faktury na zakupy dokonane po dacie wypłacenia odszkodowania kwestia uwzględnienia tej kwoty w rozliczeniach stron byłaby oczywista. Z racji jednak tego, że wszystkie faktury były wystawiane na uczestniczkę i znajdowały się w jej posiadaniu, a z całą pewnością nie przedstawiła ona Sądowi faktur na zakup wszystkich materiałów na budowę (opinia biegłego k.323), konieczna jest ocena przeciwstawnych w tym zakresie zeznań stron w oparciu o zasady wiedzy i doświadczenia życiowego. Według tak dokonanej oceny, zdaniem Sądu, całkowicie niewiarygodne są w tym zakresie, zeznania uczestniczki S. K.. Gdyby bowiem, tak jak ona twierdzi, kwota odszkodowania miała być poświęcona na bieżące utrzymanie rodziny, to nie zostałaby ona wypłacona niemal w całości w niespełna miesiąc po jej wpłaceniu (historia wypłat k.194), przy czym już tego samego dnia kiedy kwota ta wpłynęła na konto, pobrano z niego 3.000 zł. Podkreślić należy, iż do konta tego przypisana była karta, a więc codzienne zakupy mogły być dokonywane przy jej użyciu. Dlatego też mając na uwadze powyższe, a także bezsporną pomiędzy stronami okoliczność, iż wykańczanie domu odbywało się partiami i trwało jeszcze długo po zakończeniu budowy, Sąd uznał za wiarygodne zeznania B. K., iż kwota odszkodowania została przeznaczona na wykończenie budynku mieszkalnego usytuowanego na działce stanowiącej własność uczestniczki, choć nie w całości. Jak wynika z historii rachunku na wykończenie domu została przekazana kwota około 10.000 zł.

Jeśli chodzi natomiast o darowiznę pieniężną w wysokości 30.000 zł rzekomo dokonaną przez J. W. na rzecz S. K., to jej dokonanie stanowczo kwestionował wnioskodawca. Z kolei uczestniczka twierdziła, iż jak chodziła do J. W. i mówiła mu, że brakuje jej na zapłacenia jakiś faktur 1.200-1.500 zł, to on jej dawał te pieniądze. Tak było przez 4 lata, od 2005 do 2009 r. i w sumie uzbierało się tego 30.000 zł. Wskazała także, że robiła gdzieś notatki odnośnie tych kwot, ale ich nie ma. Przyznała, że nie zgłaszała tych darowizn do Urzędu Skarbowego (k.167). Również sam J. W., ojczym S. K., przyznał, że żadne darowizny nie były zgłaszane do Urzędu Skarbowego. Wskazał, iż dał S. 4.000 zł na więźbę dachową, 4.000 zł na hydraulika, 3.000 zł na okna, na cement z cztery razy po 2.000 zł, kilka razy dawał po 1.200 zł i po 1.500 zł. Jednocześnie J. W. wskazał, iż nie ma PIT-u za 2006 r. i nie wie ile wówczas zarabiał (k.213). Matka uczestniczki J. O. podała, że mąż dawał pieniądze S., wtedy gdy brakowało na zapłacenie faktur i były to różne kwoty ok. 2-3.000 zł, które dawał przez całe 4 lata budowy. Jak później podsumowali było tego ok. 30.000 zł i J. W. gdzieś to zapisywał (k.212-212v). Również rodzeństwo S. K. „hasłowo” potwierdziło, iż J. W. dawał pieniądze uczestniczce na (...) budowlane – (...) podała „W. dawał też pieniądze siostrze na materiał, ale jaki to nie wiem” (k.212v) oraz T. O., który zeznał: „Środki na budowę domu pochodziły częściowo od szwagra, a częściowo od siostry, bo z tego co wiem, to ojczym J. W. pożyczył czy dał siostrze pieniądze na budowę. (k.247v-248). W ocenie Sądu powyższe twierdzenia wnioskodawczyni w powiązaniu z zeznaniami świadków, ocenione w świetle zasad wiedzy i doświadczenia życiowego nie zasługują na wiarę. Wskazać należy przede wszystkim na ich rozbieżność tak w zakresie kwot jednorazowo przekazywanych – uczestniczka mówi o kwotach rzędu 1.200-1.500 zł, u jej matki kwoty te oscylują w granicach 2.000-3.000 zł, a J. W. podaje nawet kwoty jednorazowo po 4.000 zł i to nie raz, jak też i ewentualnego charakteru przekazywania środków – T. O. wskazuje, iż była to albo pożyczka albo darowizna. W ocenie Sądu, gdyby takowe darowizny faktycznie miały miejsce, to uczestniczka potrafiłaby wskazać na co konkretnie one były, a także dysponowałaby zapiskami odnośnie ich wysokości i dat, tak aby można było dokonać ich weryfikacji. Wskazać także należy, iż w świetle zeznań wskazanych powyżej świadków, jedynie uczestniczce, spośród wszystkich dzieci J. O. J. W. miałby pomagać finansowo przy budowie domu – innym pomagał nieodpłatną pracą. Z zeznań żadnego ze świadków nie wynika okoliczność uzasadniająca wyjątkowe traktowanie S. K.. Należy mieć także na uwadze zgodne twierdzenia stron, potwierdzone długością trwania budowy (4-5 lat), iż prace wykonywane były etapowo, wtedy gdy mieli zgromadzone materiały na dany etap. Nie można wreszcie dokonywać oceny tych zeznań w oderwaniu od sytuacji majątkowej J. W. – przesłuchiwany w charakterze świadka nie potrafił on powiedzieć ile zarabiał w 2006 r., a bezsporne jest, iż już od 1998 r. toczyło się wobec niego postępowanie egzekucyjne związane z niepłaceniem alimentów: w latach 2004-2006 nie wyegzekwowano od niego żadnych alimentów, zaległość na dzień 19 marca 2008 r. wynosiła przeszło 22.000 zł bez kosztów egzekucyjnych, co doprowadziło do wszczęcia w 2007 r. egzekucji z nieruchomości (k.232-239). Dlatego też, zdaniem Sądu, nie miały miejsca żadne darowizny środków pieniężnych na zakup materiałów budowlanych dokonywane przez J. W. na rzecz S. K.. Darowizną taką była natomiast praca osobiście wykonywana przez J. W., jak też przez jego brygadę. W tym zakresie Sąd uznał za wiarygodną nie tylko tą część zeznań wyżej wskazanych świadków i uczestniczki, a potwierdzonych zeznaniami wnioskodawcy, w której wszyscy oni zgodnie

twierdzili, że praca J. W. była darowizną na rzecz uczestniczki, ale także te zeznania świadków i uczestniczki, w których wskazywali oni, iż to także J. W. opłacał swoich pomocników i nie brał za to żadnych pieniędzy od stron postępowania. Wnioskodawca twierdził, iż to jego była żona przekazywała pieniądze J. W. na wynagrodzenie dla pracowników, a także jemu samemu zdarzyło się ze 4 razy zapłacić po 1.000 zł. Wobec stanowczych zaprzeczeń tym twierdzeniom przez uczestniczkę, jak też i zeznań J. W., to na B. K. spoczywał ciężar udowodnienia, iż tak właśnie wyglądało opłacanie pracowników. Stanowiska tego nie potwierdzili jednak zgłoszeni przez niego świadkowie – siostra U. K. wyraziła tylko przypuszczenie, że brat płacił W. dla wszystkich (k.211v), a brat A. K. stwierdził, że była umówiona kwota 10.000 lub 12.000 zł za postawienie domu (k.211v), o których to ustaleniach nawet nie wspomniał wnioskodawca. Z kolei drugi z braci wnioskodawcy K. K. (2) (k.211) stanowczo stwierdził, że za brygadę W., w której byli znani mu K. B. i M. Z., płacił wnioskodawca. Świadek ten nie wskazał skąd ma taką wiedzę, ale podał, iż może ustalić adresy tych pomocników. Wobec okoliczności, iż wnioskodawca reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, mający możliwość powołania na świadków pomocników J. W., nie zdecydował się na to, należy ocenić jego zeznania w tym zakresie za nieudowodnione i przyjąć, iż darowizną od J. W. na rzecz S. K. była praca jego i jego pomocników.

Jeśli chodzi o sam zakres prac wykonanych przez J. W. to w części był on bezsporny pomiędzy stronami. Było one zgodne co do tego, że J. W. wraz ze swoimi ludźmi wykonał stan zerowy- roboty ziemne, fundamenty, ściany konstrukcyjne i działowe, strop i schody. Uczestniczka twierdziła, że J. W. wykonał także konstrukcje i pokrycie dachu, czemu zaprzeczał wnioskodawca, wskazując, że J. W. jest murarzem i nie zna się oraz nie wykonuje dachów. W tej kwestii nie było także zgodności w zeznaniach świadków. W ocenie Sądu za wiarygodne w tym względzie trzeba uznać zeznania świadka T. O. (k.247v), który podał, iż razem z wnioskodawcą i J. W. robili konstrukcję dachu i pokrycie, co jest zgodne ze zeznaniami wnioskodawcy „krokwie stawialiśmy we trzech tj. ja, W. i T. O.” (k.418v), a przy kryciu blachą „ja z T. byłem na dachu, a J. podawał (k.166v). Na taki sam udział J. W. w pracach związanych ze stawianiem krokwi i kryciem dachu wskazywała też świadek J. O. „J. W. wznosił dom do stanu surowego i pomagał przy dachu. Stawiali krokwie i pomagał kryć”. W prawdzie sam J. W. podał, iż jedynie dach wykonywali we trzech (k.213), ale mając na uwadze wzajemnie spójne zeznania powyżej wskazanych świadków i wnioskodawcy, a zwłaszcza zeznania świadka T. O., który uczestniczył osobiście w pracach związanych z wykonywaniem konstrukcji dachu i jego krycia, należy uznać, iż darowizną na rzecz uczestniczki była jedynie 1/3 wartości samej pracy przy stanie zerowym dachu w zakresie konstrukcji i pokrycia.

Na okoliczność ustalenia, jaki procent aktualnej wartości rynkowej tegoż domu stanowi: praca wykonywana osobiście przy budowie domu przez J. W., materiały jakie zostały (mogły zostać) zakupione za kwotę 30.000 zł oraz cegły rozbiórkowe, których wartość wynosiła 2.000 zł, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa i kosztorysowania. W pisemnej opinii (k.319-378) biegły J. M. szczegółowo wyliczył wartość poszczególnych etapów prac wykonywanych przy budowie domu w C. z rozbiorem na wartość: robocizny, sprzętu i materiałów. Ustalił on też procent wartości zabudowań, jaki mógł zostać wzniesiony za podane kwoty.

Powyzsza opinia nie była w istocie kwestionowana przez żadną ze stron reprezentowanych przez fachowych pełnomocników. W prawdzie zarzuty do opinii wniósł pełnomocnik wnioskodawcy wskazując, iż biegły błędnie ustalił zakres prac wykonanych przez J. W., ale jak słusznie zauważył biegły w wyjaśnieniach do opinii (k.401) na podstawie załączonych do opinii kosztorysów można dokładnie odczytać jakich nakładów (robocizny, materiałów, pracy sprzętu) wymagała dana czynność przy wznoszeniu budynku oraz wyliczyć jej koszt. Problemem, ale nie leżącym w kompetencji biegłego, jest ustalenie kto daną czynność wykonał i komu należy przypisać należność za tę pracę.

W ocenie Sądu powyzsza opinia zasługuje na podzielenie w całości, jako oparta na fachowej wiedzy i doświadczeniu biegłego. Podobnie też Sąd ocenił opinię biegłego z zakresu szacowania nieruchomości M. S., który ustalił (k.258-280), iż wartość całej nieruchomości stanowiącej własność uczestniczki wynosi 399.375 zł, zaś wartość rynkowa budynku wraz z szambem, przyłączem elektrycznym i wodnym, altanką, nasadzeniami i podwyższeniem terenu wynosi 305.175 zł. Na ostatnim posiedzeniu jawnym strony zgodnie wniosły o przyjęcie tej wartości z opinii do wyliczeń (k.417v). W ocenie Sądu to ta właśnie kwota, a nie wartość samego budynku mieszkalnego bez przyłączy i otaczającej infrastruktury (292.909 zł) winna być podstawą ustalania aktualnej wartości cegieł pochodzących z majątku osobistego uczestniczki, darowizny dokonanej na jej rzecz w postaci wartości pracy J. W. i jego pomocników, a także

materiałów jakie mogły być kupione za kwotę 17.000 zł przekazaną z majątku osobistego wnioskodawcy na budowę domu, albowiem w momencie rozpoczęcia budowy wspólnego domu uczestniczka była tylko właścicielką „gołej” ziemi.

Nakładem z majątku wspólnego stron na majątek osobisty uczestniczki będzie ta część z kwoty 305.175 zł, która nie została pokryta z majątków osobistych każdego z małżonków. Wynika to z faktu, że prace przy domu były wykonywane przez obydwójce małżonków, a większy osobisty udział w tych pracach wnioskodawcy wynikał z uzgodnionego przez strony podziału obowiązków w rodzinie. Nadto pracę na tej nieruchomości wykonywali bliscy każdej ze stron, którzy przesłuchiwani w charakterze świadków nie twierdzili jakoby ich praca miała być darowizną tylko dla jednego z małżonków. Stąd też za całkowicie chybione należy uznać stanowisko uczestniczki, iż skoro strony nie płaciły za wykonanie elewacji (bezsporne jest, że elewację wykonał sam wnioskodawca) to nie ma podstaw, aby uczestniczka miała spłacać z tego wnioskodawcę (k.417).

Mając na uwadze wszystko co zostało wyżej wskazane aktualna wartość cegieł pochodzących z rozbiórki wynosi 2.075,19 zł ($2.000/292.578,12=0,0068$; $0,0068 \times 305.175=2.075,19$ zł), zaś wartość materiałów, które mogły zostać kupione z pieniędzy z majątku osobistego wnioskodawcy wynosi 17.700,15 zł ($17.000/292.578,12=0,058$ $0,058 \times 305.175=17.700,15$ zł), ale w tym zakresie Sąd był związany stanowiskiem pełnomocnika wnioskodawcy, który domagał się rozliczenia jedynie kwoty 17.400 zł. Jeśli chodzi o wartość pracy J. W. i jego pomocników, to zgodnie z opinią biegłego J. M. wynosi ona 36.225,96 zł i składa się na nią wartość robocizny i sprzętu za: roboty ziemne – 1.667,55 zł, fundamenty – 11.142,08 zł, ściany konstrukcyjne i działowe – 9.057,34 zł, strop i schody – 11.356,53 zł, a także 1/3 z samej tylko robocizny za konstrukcję dachu – 725,87 zł i pokrycie dachu – 2.276,59 zł. Aktualna wartość tej darowizny wynosi 36.621 zł ($36.225,96/292.578,12=0,12$ $0,12 \times 305.175=36.621$ zł). Powyższe powoduje, iż nakładem z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestniczki jest część budynku mieszkalnego z infrastrukturą o wartości 249.078,81 zł ($305.175-2.075,19-17.400-36.621$).

Bezsporną w sprawie okolicznością jest także spłacenie po ustaniu wspólności ustawowej stron przez uczestniczkę S. K. pożyczki obciążającej majątek wspólny w wysokości 8.290,90 zł, a więc z tego tytułu wnioskodawca winien zwrócić uczestniczce kwotę 4.145,45 zł.

Łączna wartość wspólnych ruchomości, wierzytelności za przyczepkę i środków zgromadzonych na kontach ubezpieczeniowych wynosi 39.796,78 zł, a więc na każdą ze stron winno przypadać po 19.898,39 zł. Ponieważ wartość ruchomości i środków zgromadzonych na koncie ubezpieczonego przyznanych wnioskodawcy wynosi 21.529,50 zł, przeto z tego tytułu winien on zwrócić uczestniczce kwotę 1.631,11 zł (razem z należnością za spłaconą pożyczkę będzie to kwota 5.776,56 zł).

Z kolei uczestniczka winna spłacić wnioskodawcę z połowy nakładu z majątku wspólnego na jej majątek osobisty, a więc z kwoty 249.078,81 zł, co stanowi kwotę 124.539,40 zł, a także z nakładu z jego majątku osobistego na jej majątek osobisty w wysokości 17.400 zł. Mając powyższe na uwadze dopłata od uczestniczki S. K. na rzecz wnioskodawcy B. K. wynosi 136.162,84 zł ($(124.539,40$ zł + 17.400 zł) – $5.776,56$).

Konsekwencją okoliczności, iż część ruchomości przyznanych wnioskodawcy znajduje się w posiadaniu uczestniczki, jest treść rozstrzygnięcia zawarta w punkcie VII postanowienia.

Mając na uwadze okoliczność, iż uczestniczka nie posiada wystarczających oszczędności i na dopłatę należną wnioskodawcy chce zaciągnąć kredyt (k.167), Sąd uznał, iż zasadnym jest odroczenie terminu płatności na okres 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, który to okres będzie wystarczający na załatwienie formalności w banku. Nie ma też, zdaniem Sądu, jednak żadnych podstaw, aby wyznaczać dłuższy termin, albowiem uczestniczka już od dawna winna liczyć się z koniecznością spłacenia wnioskodawcy.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 kpc, jednocześnie obciążając strony w częściach równych kosztami sądowymi (wnioskodawca uiścił 200 zł opłaty od wniosku).